

WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

1 0. 05. 2016

WPLYNĘŁO

Słupsk, dn. 9 maja 2016 r.

Odwołujący się :

Janusz Czechowski
ul. Bogdanowicza 4/13
76-200 Słupsk

Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów

Plac Defilad 1
00-901 Warszawa

za pośrednictwem :

Rady Wydziału Humanistycznego

Uniwersytetu Szczecińskiego

ul. Krakowska 71-79
71-004 Szczecin

ODWOŁANIE

**od uchwały Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego
nr 44/SN/2015/2016 z dnia 21 kwietnia 2016 r.
w sprawie odmowy nadania dr. Januszowi Czechowskiemu stopnia
doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia**

Działając w imieniu własnym, na podstawie przepisu art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003 r. Nr 65 poz. 595 z późn. zm., dalej również *ustawa o stopniach naukowych*) wnoszę odwołanie od uchwały Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu--
Szczecińskiego nr 44/SN/2015/2016 z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie odmowy nadania mi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia, doręczonej mi wraz z uzasadnieniem w dniu 29 kwietnia 2016 r., którą to uchwałę zaskarżam w całości.

Wobec zarzutów podniesionych w uzasadnieniu niniejszego odwołania, wnoszę o uchylenie w/w uchwały z dnia 21 kwietnia 2016 r. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Radzie Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego.

UZASADNIENIE

W dniu 2 października 2015 r. na podstawie mojego wniosku złożonego wraz z autoreferatem do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów zostało wszczęte moje postępowanie habilitacyjne.

W dniu 1 grudnia 2015 r. Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów powołała komisję habilitacyjną, w skład której weszli prof. Tomasz Schramm (przewodniczący komisji), prof. Bolesław Hajduk (sekretarz komisji), prof. Marek Andrzejewski (recenzent), dr hab. Krzysztof Kania (recenzent), prof. Janusz Faryś (recenzent), dr hab. Stanisław Żerko (członek komisji), dr hab. Henryk Walczak (członek komisji).

W toku postępowania habilitacyjnego zostały przedstawione recenzje zawierające niejednoznaczne oceny. Recenzja prof. Marka Andrzejewskiego została zwieńczona konkluzją, w której Recenzent wyraził przekonanie, że przedłożona do oceny praca oraz mój dorobek naukowy spełniają warunki art. 17 ustawy o stopniach naukowych i uprawniają do nadania mi stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dziedzinie historia najnowsza. Również prof. Janusz Faryś postawił w swojej recenzji wniosek o dopuszczenie mnie do dalszych stadiów przewodu habilitacyjnego. Jedynie recenzja dr hab. Krzysztofa Kani została skonkludowana wnioskiem o niedopuszczenie mnie do dalszych stadiów przewodu habilitacyjnego.

Efektom prac komisji habilitacyjnej było podjęcie uchwały zawierającej pozytywną opinię w sprawie nadania mi stopnia doktora habilitowanego. Rzeczona uchwała zapadła stosunkiem głosów 4-tak, 1-nie, 2-wstrzymujące się.

Pomimo pozytywnej opinii komisji habilitacyjnej, Rada Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego (dalej również *Rada Wydziału*) uchwałą z dnia 21 kwietnia 2016 r. nr 44/SN/2015/2016 odmówiła mi nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia. W lakonicznym uzasadnieniu rzeczony uchwały Rada Wydziału nie zawarła w zasadzie żadnych własnych argumentów na poparcie zajętego stanowiska, skupiając się jedynie na krótkim opisie stanowiska komisji habilitacyjnej i wyeksponowaniu faktu, iż podczas dyskusji członków komisji pojawiły się *elementy krytyczne, wskazujące na niepełną kwerendę archiwalną i biblioteczną oraz dotyczące konstrukcji osiągnięcia naukowego*. Rzeczona uchwała Rady Wydziału wraz z uzasadnieniem została mi doręczona w dniu 29 kwietnia 2016 r.

Nie zgadzam się z uchwałą z dnia 21 kwietnia 2016 r. nr 44/SN/2015/2016. Abstrahując od oceny mojej pracy habilitacyjnej oraz dorobku naukowego, uważam, że uchwała ta zapadła z naruszeniem przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, które same w sobie uzasadniają wyeliminowanie jej z obrotu prawnego. Poniżej pozwolę sobie pokrótce opisać dostrzeżone uchybienia.

W pierwszej kolejności, należy podkreślić, iż zaskarżona uchwała w sposób istotny narusza przepisy art. 18a ust. 11 oraz art. 20 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych. Zgodnie przepisem art. 18a ust. 11 ustawy o stopniach naukowych komisja habilitacyjna w terminie 21 dni od dnia otrzymania recenzji przedkłada radzie jednostki organizacyjnej uchwałę zawierającą opinię w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego, o której mowa w ust. 8, wraz z uzasadnieniem i pełną dokumentacją postępowania habilitacyjnego, w tym recenzjami osiągnięć naukowych. Na podstawie tej opinii rada jednostki organizacyjnej, w terminie miesiąca, podejmuje uchwałę o nadaniu lub odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego. Natomiast przepis art. 20 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych stanowi, że uchwały, o których mowa w art. 14 ust. 2 i art. 18a ust. 11, są podejmowane w głosowaniu tajnym i zapadają bezwzględną większością oddanych głosów przy obecności przynajmniej połowy ogólnej liczby osób uprawnionych do głosowania.

Jak wynika z cytowanych regulacji, postępowanie habilitacyjne może zostać merytorycznie zakończone jedną z dwóch rodzajów uchwał - uchwałą o nadaniu stopnia doktora habilitowanego bądź uchwałą o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego. W niniejszej sprawie zapadła druga z w/w uchwał, przy czym, w mojej ocenie, zapadła ona w sposób nieprawidłowy. Należy bowiem podkreślić, iż zgodnie z protokołem komisji skrutacyjnej powołanej na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 21 kwietnia 2016 r., przy 30 osobach obecnych na posiedzeniu i uprawnionych do głosowania, za przyjęciem uchwały głosowało 11 osób, przeciw jej przyjęciu głosowało 5 osób, 11 osób wstrzymało się od głosu zaś 3 osoby oddały głosy nieważne. Przy takim podziale głosów, stoję na stanowisku, iż uchwała nie uzyskała wymaganej większości bezwzględnej, która w tym przypadku wynosiła co najmniej 14 głosów na TAK (głosy nieważne nie powinny być brane pod uwagę w głosowaniu, a zatem *guorum* wynosiło 27 osób). Za niewystarczającą dla podjęcia wiążącej uchwały o odmowie nadania stopnia należy natomiast uznać sytuację, w której liczba głosów na TAK (11) była co prawda większa niż liczba głosów na NIE (5) ale jednocześnie, była mniejsza od sumy głosów na NIE i głosów wstrzymujących się (16). W takiej sytuacji, wobec nie uzyskania wymaganej bezwzględnej większości 14 głosów na TAK, głosowanie nad uchwałą o odmowie nadania stopnia powinno zostać powtórzone, aż do uzyskania bezwzględnej większości głosów bądź to za przyjęciem uchwały bądź to przeciw jej przyjęciu (ewentualnie przewodniczący Rady Wydziału powinien zainicjować głosowanie nad uchwałą o nadaniu stopnia). Podjęcie uchwały o odmowie nadania mi stopnia doktora habilitowanego stosunkiem głosów 11:5:11 miało zatem miejsce z ewidentnym naruszeniem przepisów art. 18a ust. 11 i art. 20 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych.

Podkreślenia wymaga fakt, iż w orzecznictwie sądowym bezsporne jest, że zasada bezwzględnej większości głosów, oznacza konieczność uzyskania 50% + 1 ważnie oddanych głosów za daną uchwałą. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w uchwale z dnia 20 września 1995 r. sygn. akt W 18/94 w odniesieniu do art. 28 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. z 1990 r. Nr 16 poz. 95 z późn. zm.) bezwzględna większość głosów oznacza co najmniej o jeden głos więcej od sumy pozostałych ważnie oddanych głosów, to znaczy przeciwnych i wstrzymujących się. Podobne stanowisko.

w odniesieniu do przepisu art. 20 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych zaprezentował Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 r. sygn. akt I OSK 539/08.

Chciałbym w tym miejscu zaznaczyć, iż zasadność postawionego przeze mnie zarzutu znajduje również poparcie w poglądach prezentowanych przez wybitnych przedstawicieli doktryny prawa administracyjnego. Przykładowo, w publikacji autorstwa prof. Jerzego Brzezińskiego oraz prof. Huberta Izdebskiego zatytułowanej *Jak prawidłowo nadać habilitację?* (Forum Akademickie nr 1/2016, publikacja dostępna również pod linkiem <https://forumakademickie.pl/fa/2016/01/Zjak-prawidlowo-nadac-habilitacje/>) szczególnie opisany został wzorzec prawidłowego procedowania nad uchwałą w przedmiocie odmowy nadania stopnia naukowego w przypadku pozytywnej opinii komisji habilitacyjnej. Jak wyjaśniono w powyższej publikacji, w sytuacji gdy komisja habilitacyjna wnosi o nadanie stopnia, zaś rada wydziału głosuje przeciwko treści uchwały komisji habilitacyjnej, przewodniczący rady wydziału winien zarządzić przeprowadzenie dyskusji nad zasadnością podjęcia uchwały o odmowie nadania stopnia, zaś sama uchwała winna zostać podjęta bezwzględną większością głosów ZA. Jeżeli natomiast wniosek nie uzyska wymaganej większości, to, zdaniem autorów, będzie to oznaczało, iż RN/RW musi powtórzyć głosowanie nad nową uchwałą. Procedura musi być tak długo prowadzona, aż RN/RW podejmie pozytywną uchwałę (bezwzględną większością głosów ZA!) o nadaniu stopnia albo w ten sam sposób uchwałę o odmowie nadania stopnia (...) Ustawodawca zmusza tym samym rady do procedowania tak długo, dopóki nie podejmą one bezwzględną większością głosów uchwały - zawsze bezpośrednio, a nie jak w starej procedurze z możliwością rozstrzygnięcia pośredniego - odpowiadającej wnioskowi: o nadanie stopnia doktorowi habilitowanemu albo o odmowę nadania tego stopnia. Procedura może trwać dość długo, bowiem kolejne, przemienne wnioski mogą nie doprowadzić do wykryształizowania się większości bezwzględnej — w sytuacji, w której będzie dużo wniosków wstrzymujących się. Wydaje się zatem, że ustawodawcy mogło chodzić o zachęcenie do jasnego zajmowania stanowiska w głosowaniu i o sprowadzenie do minimum głosów wstrzymujących się.

Niezależnie od powyższego, należy zaznaczyć, iż w związku z pozytywną dla mnie treścią opinii komisji habilitacyjnej, na posiedzeniu Rady Wydziału, które odbyło się w dniu 21 kwietnia 2016 r. w pierwszej kolejności powinna być procedowana uchwała w przedmiocie nadania mi stopnia doktorowi habilitowanemu, a nie, jak to miało miejsce w zaistniałym stanie faktycznym, uchwała o odmowie nadania tego stopnia. Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w literalnym brzmieniu przepisu art. 18a ust. 11 ustawy o stopniach naukowych, który stanowi, iż rada ma podejmować uchwałę na podstawie opinii komisji. Zasadnym będzie tutaj stanowisko, iż z takiej konstrukcji przepisu wynika konieczność przeprowadzenia głosowania z pytaniem zgodnym z opinią komisji habilitacyjnej, tj. pytaniem o nadanie stopnia, jeżeli opinia jest pozytywna, i pytaniem o odmowę nadania stopnia, jeżeli opinia jest negatywna (tak H. Izdebski *Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz. Wydanie II*, Warszawa 2015, system informacji prawnej LEX). Jednocześnie podkreślam, że nie znalazłem śladu jakiegokolwiek innego głosowania poza opisanym wyżej. Przy tej okazji pragnę wyraźnie podkreślić, iż w przesłanych mi oraz udostępnionych do wglądu (w dniu 4 maja br. na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu

Szczecińskiego) dokumentach nie natrafiłem na pełny protokół z posiedzenia Rady Wydziału. Znajdował się jedynie wyciąg z protokołu przedstawiający wyniki głosowania, o którym mowa wyżej.

Abstrahując od trafności podniesionych dotąd argumentów, należy również wskazać, iż tak duża liczba głosów nieważnych i wstrzymujących się zapadłych podczas procedowania nad zaskarżoną uchwałą (łącznie 14 głosów, tj. 46,66% członków Rady), pośrednio świadczy o tym, że jej podjęcie mogło nie zostać poprzedzone wyczerpującą dyskusją i zapoznaniem się przez członków Rady z całokształtem mojego dorobku naukowego, co z pewnością umożliwiałyby zajęcie bardziej zdecydowanego stanowiska w głosowaniu.

Mając powyższe na względzie, za polegające na prawdzie należy uznać twierdzenie, iż zaskarżona uchwała zapadła z poważnym naruszeniem przepisów art. 18a ust. 11 oraz art. 20 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych polegającym na podjęciu uchwały o odmowie nadania mi stopnia doktora habilitowanego pomimo nieuzyskania wymaganej bezwzględnej większości głosów za tą uchwałą oraz głosowaniu w pierwszej kolejności uchwały o odmowie nadania mi stopnia doktora habilitowanego pomimo pozytywnej dla mnie opinii komisji habilitacyjnej, co wymuszało procedowanie w pierwszej kolejności nad uchwałą o nadaniu mi stopnia doktora habilitowanego. Już z tego tylko względu wnioski odwołania o uchylenie rzeczony uchwały jest wnioskiem zasługującym na uwzględnienie.

Niestety, nieprawidłowości opisane dotychczas nie wyczerpują listy nieprawidłowości zaistniałych w niniejszej sprawie. W mojej ocenie, istotnego naruszenia doznał również przepis art. 107 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 1960 r. Nr 30 poz. 168 z późn. zm., dalej również *k.p.a.*) który, na mocy przepisu art. 29 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych, znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniach dotyczących nadania stopnia doktora habilitowanego. Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie faktyczne decyzji powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, zaś uzasadnienie prawne - wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, iż ze względu na specyfikę podejmowania uchwał przez Radę Wydziału, które zapadają w głosowaniu tajnym, przedstawienie szczegółowych motywów negatywnego dla mnie rozstrzygnięcia nie było możliwe i uzasadnienie zaskarżonej uchwały co do zasady mogła cechować pewna ogólnikowość (w tym duchu m. in. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 11 stycznia 2012 r. sygn. akt. I OSK 2052/11 odnoszącym się co prawda do uchwał Centralnej Komisji do Spraw Stopni Naukowych i Tytułów, ale adekwatnym również w odniesieniu do uchwał rad wydziałów). Chciałbym jednak podkreślić, iż w niniejszej sprawie uzasadnienie zaskarżonej uchwały zostało w zasadzie ograniczone wyłącznie do krótkiego opisu stanowiska komisji habilitacyjnej i wyeksponowaniu faktu, iż na podczas dyskusji członków komisji pojawiły się *elementy krytyczne, wskazujące na niepełną kwerendę archiwalną i biblioteczną oraz dotyczące konstrukcji osiągnięcia naukowego.* W uzasadnieniu tym brak jest natomiast wskazania jakichkolwiek własnych

argumentów rady wydziału, w tym chociażby wymienienia owych *elementów krytycznych*, które miały decydujące znaczenia przy podejmowaniu negatywnego dla mnie rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienia, dlaczego przeważyły one nad elementami pozytywnymi. Wskazanie takich argumentów było tym bardziej istotne w sytuacji, gdy uchwała rady wydziału jest niezgodna z pozytywną dla mnie opinią komisji habilitacyjnej. W tym zakresie w pełni podzielam pogląd wyrażony przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, który w wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r. sygn. akt. II SA/Wa 317/12 trafnie zauważył, iż nieuwzględnienie recenzji, które stanowiły większość, nie może sprowadzać się do jednego zdania. W uzasadnieniu należy wskazać konkretne fakty, które zaważyły na opinii organu; strona ma bowiem prawo wiedzieć dlaczego komisja uznała za wiarygodne jedne dowody, a innym wiarygodności odmówiła. Tylko na marginesie, chciałbym wskazać, iż konsekwencją takiego stanowiska było uchylene zaskarżonej decyzji, ze wskazaniem, że *organ powinien sporządzić uzasadnienie, w którym odniesie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i uzasadni, dlaczego jednym dał wiarę, a innym nie, w taki sposób, aby było to zrozumiałe dla adresata (...).* Podkreślę jeszcze raz: jest pytaniem otwartym kwestia, wg jakich kryteriów Rada zdecydowała się uwzględnić „krytyczne opinie” a nie finalną „pozytywną opinię”?

Wobec powyższych argumentów, brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, choćby w sposób ogólnikowy, argumentów przemawiających za zasadnością odmowy nadania mi stopnia doktora habilitowanego należy uznać za równoznaczny z naruszeniem przepisu art. 107 § 3 k.p.a.

Według uchwały Rady Wydziału, negatywne uwagi na temat mojej pracy miały wpływ na odmowę nadania mi stopnia doktora habilitowanego. Nie chcę polemizować z recenzentami. Chcę uszanować profesorskie opinie. Są jednak kwestie, które bezwzględnie muszę wyjaśnić.

Po pierwsze chciałbym odnieść się do zarzutu nieobecności w archiwach krajów basenu Morza Bałtyckiego. Stwierdzam co następuje: w sposób zamierzony przedstawiam rozwój wydarzeń w regionie Morza Bałtyckiego opierając się głównie na źródłach krajowych, ponieważ buduję narrację z punktu widzenia Warszawy (zob. założenie zawarte w opracowaniu *Polityczna i gospodarcza aktywność II Rzeczypospolitej w regionie Morza Bałtyckiego*, s.12.). Mimo to uwzględniam kontekst zewnętrzny opierając się na dwóch archiwach : fińskich, litewskim i dokumentach drukowanych - rosyjskich, niemieckich, francuskich i angielskich.

Po drugie, komentarza wymaga zarzut kompilacji ustaleń oraz myśli własnych habilitanta i innych autorów. Policzyłem przypisy i 52% z nich to odniesienia do dokumentów archiwalnych i źródeł drukowanych. Zakres nie uwzględnia odniesień do Dzienników Ustaw. W części pracy dotyczącej działalności gospodarczej państwa przestudiowałem blisko 400 numerów periodyków gospodarczych okresu międzywojennego. Nie ma mowy o zonglowaniu [określenie moje] tekstami z literatury.

Po trzecie, komentarza wymaga zarzut, iż opisywana wymiana handlowa nie zawsze była związana z Bałtykiem. To prawda, chociaż dotyczyła tylko państw wokół morza. Ale ta pozamorska wymiana również wzmacniała potencjał gospodarczy państwa leżącego przecież nad Bałtykiem. Silna ekonomika przekładała się również na relacje polityczne. Czy zatem w

ogólnym rozrachunku państwo nie wzmacniało swojej pozycji w regionie morza w relacjach z bałtyckimi sąsiadami (takie założenie uczyniłem w *Polityczna i gospodarcza aktywność II Rzeczypospolitej...*, s. 6.)?

Po czwarte, szanowny Recenzent był uprzejmy stwierdzić: *Krytyczną ocenę budzi artykuł pt. "Wojna zimowa w ocenie fińskich historyków" zamieszczony w „Dziejach Najnowszych” nr 3 z 2009 roku. Blisko połowę tekstu stanowi bowiem wprowadzenie do tematu oparte na przedwojennych archiwaliach polskich, a także polskojęzycznej literaturze*". Przypomnę, chodzi o te wydanie rocznicowe czasopisma, w którym przedstawione zostało spojrzenie historiografii poszczególnych krajów na przyczyny wybuchu II wojny światowej. Prof. Tadeusz Wolsza zaproponował mi przedstawienie spojrzenia historiografii fińskiej. Jednak z powodu ograniczeń czasowych (nie zdążyłbym skompletować literatury fińskiej) zaproponowałem Panu Profesorowi wersję, jaka została przyjęta i wydrukowana.

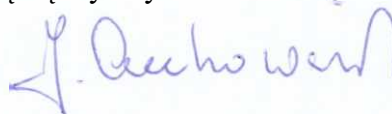
Te kilka podanych przykładów świadczy, że przynajmniej w określonym zakresie mógłbym się bronić wobec niektórych przytoczonych w recenzjach uwag, gdyby taką szansę mi stworzono. Absolutnie nie neguję zasadności innych krytycznych komentarzy, dotyczących choćby mianowania polskiej placówki w Helsinkach ambasadą (tu zaufałem estońskiemu historykowi Raimo Pullatowi, *Stosunki polsko-fińskie w okresie międzywojennym*, Warszawa 1998, s. 31-32), czy nie uwzględnienie w pracy dorobku Profesora Bolesława Hajduka. Ale pomimo mankamentów w moim opracowaniu komisja habilitacyjna przegłosowała bezwzględnie większością głosów wniosek o nadanie mi stopnia doktora habilitowanego, który z niewiadomych przyczyn został odrzucony przez Radę Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Warto podkreślić tu jeszcze pozytywne recenzje wydawnicze Profesorów Tadeusza Kmiecika i Jerzego Przybylskiego, wzmacniające pozycję naukową książki *Polityczna i gospodarcza aktywność II Rzeczypospolitej w regionie Morza Bałtyckiego. Problemy bezpieczeństwa morskiego*.

Na uwagę zasługuje też fakt, iż w uzasadnieniu uchwały Rady Wydziału przytoczono błędnie wynik głosowania Komisji Habilitacyjnej. Umieszczono tam zapis, iż za nadaniem stopnia doktora habilitowanego głosowało 4, przeciw było 1, a wstrzymało się 3 członków komisji. To ewidentny błąd, gdyż Komisja Habilitacyjna liczyła siedmiu, a nie ośmiu członków, a faktyczny rozkład głosów wyglądał następująco: za nadaniem stopnia opowiedziało się 4, przeciw 1, a wstrzymało się 2 członków komisji. Pomylenie tak istotnych danych w dokumencie, który rodzi przecież dla mnie daleko idące skutki prawne i zawodowe jest istotnym mankamentem, ponieważ taka opcja mogła pozbawić mnie w oczach Rady Wydziału większości bezwzględnej w głosowaniu Komisji Habilitacyjnej. Dokument zapewne został dokładnie sprawdzony przed podpisaniem, a więc rodzi się domniemanie, iż w taki sam sposób - niekorzystny dla mnie - wyniki te mogły zostać przedstawione podczas obrad Rady Wydziału. To z kolei mogło prowadzić do podjęcia przez członków Rady Wydziału decyzji opartej na błędnych przesłankach. Oczywiście może to być pomyłka pisarska, jednak jest to wysoce zaskakujące w dokumencie tej rangi. Z uwagi na wspomniany już brak możliwości zapoznania się z protokołem z obrad Rady Wydziału nie miałem niestety możliwości zweryfikowania tej kwestii.

W świetle wszystkich zarzutów postawionych w ramach niniejszego odwołania za polegające na prawdzie uważam twierdzenie, iż zaskarżona uchwała Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego nie może się ostać w obrocie prawnym i winna zostać zeń wyeliminowana.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę jak w *petitum* odwołania.

Łączę wyrazy szacunku



.....
dr Janusz Czechowski